

Spis treści

Część I. Tłumacz, autor, dzieło

- Niech nas zobaczą, czyli translatorski coming out 7
- Tłumacz jako twórca kanonu 23
- Kto tak pięknie gra? Stereotyp poetyckości w polskich przekładach poezji współczesnej 34
- Horror vacui, czyli poetyka nadmiaru w przekładzie literackim 52
- Pieć za parawanem słów, czyli jak radzić sobie z rodzajem 70
- Uwagi pod tytułem, czyli tytuł w przekładzie 88

Część II. Z naszego na obce

- Kochanowski w Sztokholmie, Heaney w Czarnolesie 103
- Nalazło, przylazło, oblaźło i wlaźło. O hipertrofi w *Ferdydurke* i jej angielskim przekładzie 119
- Tu właśnie cisną mnie buty, czyli frazes i frazeologia w przekładzie *Trans-Atlantyku* 134
- Jak szumi po angielsku solaryjski ocean. Świat dźwięków w przekładzie *Solaris* Stanisława Lema 148
- O swojskiej obcości, czyli język rosyjski w angielskim przekładzie *Małej Apokalipsy* Tadeusza Konwickiego 162
- Przekleństwo przekładalności, czyli Herbert po angielsku 176

Część III. Z obcego na nasze

- Czytać, czego nie zapisano. Człowiek tłum Edgar Allan Poe i jego polskie przekłady 195

Où sont les poissons d'antan? Polskie przekłady elegii Edgara Lee
Mastersa 213

Jak Kubuś Puchatek stracił dzieciństwo 225

Parada języków. Autokomentarz tłumacza *Portretu artysty w wieku
młodzieńczym* Jamesa Joyce'a 232

Król Rybak u Pani Tumidaj, czyli cały Eliot 248

Tapeta w kwiatki, czyli Jane Bowles po polsku 263

Pierwodruki 275

Indeks osób 277

Jerzy Jarniewicz, łącząc erudycję ze znawstwem praktyka, przybliży czytelnikowi zagadnienia z dziedziny przekładu literackiego. Pierwsza część książki mówi o zmieniającej się roli tłumacza, porusza także różnorodne problemy, z jakimi zmaga się on podczas pracy nad tekstem, takie jak przekład rodzaju gramatycznego czy tytułów dzieł literackich. Na kolejne części składają się szkice, w których Autor omawia przekłady z języka polskiego na angielski i z angielskiego na polski – zarówno prozy, jak i poezji. Są tu więc Kochanowski i Herbert, ale i Gombrowicz, Lem czy Konwicki; wielcy moderniści Eliot i Joyce, ale i Edgar Allan Poe, i Jane Bowles, a nawet *Kubuś Puchatek*. Książka skierowana jest nie tylko do tłumaczy i adeptów tłumaczenia, ale też do wszystkich, którzy interesują się słowem i literaturą, gdyż refleksja nad przekładem zaproponowana w tych szkicach, ucząc myślenia o języku, dostarcza również czegoś, co można by nazwać „radością czytania”.

Jerzy Jarniewicz (ur. 1958) jest poetą, tłumaczem, krytykiem literackim, wykładowcą literatury angielskiej na Uniwersytetach Łódzkim i Warszawskim, redaktorem „Literatury na Świecie”. Wśród przełożonych przez niego utworów znalazły się dzieła Jamesa Joyce’a, Philipa Rotha, Edmunda White’a, Johna Banville’a i Raymonda Carvera, a także antologia *Sześć poetek irlandzkich*. Ogłosił siedem książek o literaturze języka angielskiego, między innymi *Larkin. Odstuchiwanie wierszy* (Znak, 2006) i *Heaney. Wiersze pod dotyk* (Znak, 2011). W 2008 nominowany do Literackiej Nagrody Nike.